

UPAMIĘTNIONO OBROŃCÓW GRODNA Z WRZEŚNIA 1939 ROKU

Grodzieńscy Polacy oraz pracownicy Konsulatu Generalnego RP uczcili w piątek pamięć obrońców miasta, którzy we wrześniu 1939 roku zorganizowali obronę Grodna i przez trzy dni odpierali sowiecki atak.



Generał Brygady Waclaw Jan Przezdziecki

„Dowódcy obrony Grodna zdawali sobie sprawę, że jest to akt desperacki, który ma znaczenie wyłącznie symboliczne, nie zmieni losów wojny. Ale uważali, że poddanie się bez walki byłoby haniebne” – powiedział PAP Andrzej Poczobut z Zarządu Głównego Związku Polaków na Białorusi (ZPB), który wraz z dyplomatami z Grodna zorganizował uroczystość.

Poczobut przypomniał, że przed wojną Grodno było bardzo związane z wojskiem i dlatego mieszkańców cechował „wysoki poziom patriotyzmu”. „Po 17 września, kiedy w kraju zapanowało ogólne zwątpienie i depresja, tutaj przerodziło się to nie w depresję, a w chęć walki” – podkreślił rozmówca PAP.

„Przed wojną stacjonowały tu wojska - 81 Pułk Strzelców Grodzieńskich im. Króla Stefana Batorego, 76 Lidzki Pułk Piechoty im. Ludwika Narbutta, 29 Pułk Artylerii Lekkiej, było tu Dowództwo Okręgu Korpusu numer III. Najważniejszymi postaciami obrony Grodna byli wiceprezydent Roman Sawicki, major Benedykt Serafin, przez pewien okres także gen. Waclaw Przezdziecki” – opowiadał Poczobut.

Podkreślił, że dla Polaków mieszkających na Grodzieńszczyźnie obrona Grodna to ważne wydarzenie. „Ciągłe jest to rana, bo ludzie pamiętają i o bohaterskiej walce, o tym, że ostatecznie była przegrana, a także o tym, że potem była wielka fala represji w Grodnie” – powiedział, dodając, że mimo przegranej obrońcy miasta wnieśli swój wkład w to, że Polska jest dzisiaj wolna i niepodległa.

Konsul generalny RP w Grodnie Jarosław Książek podkreślił, że upamiętnienie obrony miasta to ważna i starannie pielęgnowana tradycja.

„Powinniśmy robić jak najwięcej, żeby te wydarzenia były pamiętane na Białorusi, ale także w Polsce, gdzie nie wszyscy zdają sobie sprawę, że bohaterska obrona Grodna była ważną kartą kampanii wrześniowej” – powiedział Książek.

Grodzieńscy Polacy wraz z przedstawicielami konsulatu złożyli kwiaty i zapalili znicze przy Krzyżu Katyńskim na cmentarzu wojskowym w Grodnie, a także na tamtejszej zbiorowej mogile obrońców miasta. Część grobów związanych z obroną Grodna odwiedzono wcześniej podczas objazdu miejsc pamięci, które ZPB zorganizował 16 września.

Grodno zostało zaatakowane 20 września 1939 r. i broniło się do 22 września, kiedy to obrońcy zaczęli wycofywać się na północ w kierunku Litwy. Oprócz wojska w jego obronie aktywnie uczestniczyła miejscowa ludność, w tym młodzież szkolna.

WYKORZYSTANO: PAP